

PROTOKÓŁ Nr 2/2024

z posiedzenia Rady Społecznej
w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubartowie
w dniu 19 czerwca 2024 roku

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr 1/2024 z posiedzenia Rady Społecznej w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w dniu 11 marca 2024 r.
4. Wyrażenie opinii w sprawie planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie na rok 2024 (uchwała).
5. Wyrażenie opinii w sprawie planu inwestycyjnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie na rok 2024 (uchwała).
6. Sprawy różne, wolne wnioski.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia

Posiedzenie Rady Społecznej odbyło się 19 czerwca 2024 roku w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubartowie przy ul. Cichej 14, w godzinach 11:30 – 13:30.

Na posiedzeniu obecni byli:

1. Pan Jan Sławecki - Przewodniczący Rady Społecznej
2. Jacek Pożarowski - Z-ca Przewodniczącego Rady Społecznej
3. Pan Jan Zaworski - Członek Rady Społecznej
4. Pan Radosław Guz - Członek Rady Społecznej
5. Pan Lucjan Mileszczyk - Członek Rady Społecznej
6. Andrzej Rodak - Członek Rady Społecznej
7. Tadeusz Nastaj - Członek Rady Społecznej – przybył na posiedzenie Rady Społecznej o godz. 11:42

Lista obecności członków Rady Społecznej stanowi *Załącznik nr 1* do niniejszego protokołu.

W posiedzeniu uczestniczyli również Pan Artur Szczupakowski - Dyrektor SPZOZ w Lubartowie, Z-ca Dyrektora Pan Piotr Chęć, p.o. Naczelniej Pielęgniarki Pani Aneta Marciniak, Przewodniczący NSZZ „Solidarność”- Pan Jacek Wojdat, Przewodniczący KZZRM – Pan Michał Krawczyk, Przewodnicząca OZZ Pielęgniarek i Położnych – Pani Anna Różniewska, Przewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników SPZOZ w Lubartowie – Pani Małgorzata Marczak oraz Kierownik Działu Organizacyjnego – Pani Dorota Ogrodowska.

Lista obecności stanowi *Załącznik nr 2* do niniejszego protokołu.

Ad 2. Przyjęcie porządku obrad

Pan Jan Sławecki Przewodniczący Rady Społecznej przedstawił się wszystkim obecnym oraz powitał członków Rady Społecznej oraz pracowników szpitala. Poinformował, że w obradach Rady Społecznej uczestniczy 6 członków Rady, co stanowi niezbędne kworum do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji. Zaznaczył, że na posiedzenie przybędzie również Pan Tadeusz Nastaj oraz poinformował, że w posiedzeniu uczestniczy również jako zaproszony gość Pan Sebastian Wysok - Członek Zarządu Rady Powiatu. Z uwagi na to, że wszyscy członkowie Rady Społecznej otrzymali porządek obrad i mieli możliwość zapoznać się z nim przed posiedzeniem, zarządził głosowanie w sprawie jego przyjęcia. Nie wniesiono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia porządku obrad.

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 6 głosów,

Przeciw - 0 głosów,

Wstrzymało się – 0 głosów,

Członkowie Rady Społecznej przyjęli jednogłośnie porządek obrad.

Ad 3. Przyjęcie protokołu nr 1/2024 z posiedzenia Rady Społecznej w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Lubartowie w dniu 11 marca 2024 r.

Członkowie Rady Społecznej mieli możliwość zapoznania się z Protokołem nr 1/2024 z dnia 11 marca 2024 r. przed posiedzeniem. Przewodniczący Rady Społecznej zapytał, czy są uwagi do protokołu.

Członkowie RS nie wnieśli uwag, wobec czego Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu nr 1/2024 z posiedzenia Rady Społecznej bez jego odczytywania.

Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu nr 1/2024 z posiedzenia Rady Społecznej w dniu 11.03.2024 r.

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 4 głosy,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 2 głosy

Członkowie Rady przyjęli protokół z poprzedniego posiedzenia.

Ad 4. Wyrażenie opinii w sprawie planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie na rok 2024 (uchwała).

Przewodniczący Rady Społecznej Pan Jan Sławecki oddał głos Dyrektorowi Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie Panu Arturowi Szczupakowskiemu.

Pan Artur Szczupakowski poinformował że Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Lubartowie, jak co roku zobowiązany jest przygotować plan finansowy, który stanowi podstawę gospodarki finansowej szpitala. Oznajmił, że w przekazanych materiałach jest plan finansowy i plan inwestycyjny na 2024 rok. Dyrektor orzekł, że przedstawi najważniejsze założenia planu finansowego na 2024 rok. Zaznaczył, że odnosił się będzie do roku 2023. Plan finansowy na 2024 rok zakłada przychody z działalności podstawowej na poziomie 113 mln., natomiast 2023 rok zakładał przychody z działalności podstawowej na poziomie 101 mln 689 tys. Założono wzrost przychodów o 11 % w stosunku do roku 2023. W przekazanych materiałach niektóre pozycje w planie finansowym pozostały na takim samym poziomie, inne natomiast zakładają wzrost. Dyrektor przedstawił jak kształtują się poszczególne pozycje w planie finansowym. Koszt amortyzacji w zeszłym roku wyniósł prawie 5 mln., na rok 2024 założony jest poziom 6,6 mln. Jest to koszt sztuczny, ale musi być w planie finansowym ujęty. Zużycie materiałów i energii w zeszłym roku przedstawiało się na poziomie ponad 7 milionów, na 2024 rok założenie w planie to ponad 11 milionów. Koszt leków w 2023 roku był na poziomie 2 mln 100 tys., na 2024 rok roku założono zużycie leków na poziomie 2 mln 200 tys. Dyrektor oznajmił, że pomimo wzrostu liczby pacjentów założono koszt zużycia leków o 100 tys. wyższy niż w ubiegłym roku, gdyż z Panem Dyrektorem ds. leczenia cały czas pracują nad zmianą systemu gospodarki lekami, aby obniżyć koszty leków na oddziałach. Jest to proces jeszcze nie zakończony. Materiały medyczne w zeszłym roku w planie założono na poziomie 4 mln 200 tys, na ten rok jest plan o 100 tys. więcej, aby to zużycie troszeczkę zmniejszyć. Zużycie energii za ubiegły rok wyniosło 2 mln. 670 tys. na 2024 rok założono zużycie na poziomie 2 mln. 800 tys. Dyrektor zaznaczył, że od z uwagi na zaopatrzenie SOR w energię działu fotowoltaika, ma nadzieję, że dzięki tej instalacji utrzymają skalę zużycia energii elektrycznej na dotychczasowym poziomie. Usługi obce zostały na tym samym poziomie, czyli 28 mln. Podyktowane jest to odtworzeniem własnego Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej. Koszt firmy zewnętrznej obsługującej badania laboratoryjne wynosił ponad 350 tys. miesięcznie. Oznajmił, że SPZOZ w Lubartowie firmie ALAB jest winien ponad 3 mln. zł., więc cały czas jest to niezrealizowany koszt szpitala. Wyjaśnił również, że diagnostyka laboratoryjna, jest to koszt oddziałów, więc nie będzie to w usługach obcych. Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej będzie obciążał szpital kosztami odczynników, które są obecnie wyceniane na ok. 80 tys. miesięcznie. Kontrakty lekarskie zostały założone na poziomie 19,5 mln. Niestety koszty pracownicze są bardzo wysokie, presja płacowa jest bardzo duża. Brak lekarzy specjalistów na rynku powoduje, że szpitale konkurują ceną aby pozyskać lekarzy. Koszt wynagrodzeń założono na poziomie 71 mln 300 tys. w 2023 roku koszt był 65,5 mln. Mniej więcej jest to planowany wzrost wynagrodzeń. Dyrektor poinformował, że w przypadku szpitali podwyżka wynagrodzeń jest dwa razy w

roku. Pierwszy raz jest to podwyżka wynikająca ze wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę od 1 stycznia, natomiast kolejna od 1 lipca i wynika z ustawy. Oznajmił, że na podstawie komunikatu na podwyżki wynagrodzeń przeznaczono 15 mld.zł., natomiast nie ma żadnego komunikatu o podziale tych środków. Szpital nie jest w stanie zaplanować realizacji ustawy lipcowej. Poinformował, że z doniesień prasowych wynika, że dopiero po 15 sierpnia mogą pojawić się jakieś komunikaty. Jest duża niepewność jeśli chodzi o funkcjonowanie zakładów opieki zdrowotnej. W dalszej swojej wypowiedzi dyrektor chciałby obalić mit jakoby państwo dało jakieś pieniądze. Państwo nie dało żadnych pieniędzy. Sejm faktycznie uchwalił ustawę natomiast nie zostały przewidziane skutki finansowe tej ustawy. Jest tak duża niepewność prawna dla podmiotów leczniczych, że te podmioty, które w inny sposób niż nasz interpretowała tę ustawę są w dużo lepszej sytuacji finansowej niż nasz podmiot leczniczy. Dlatego też, takie założenie jeśli chodzi o wynagrodzenia na wyższym poziomie. Planowana strata na działalności podstawowej na 2024 rok jest na poziomie 18 mln. 735 tys., a na 2023 rok była na poziomie ponad 22 mln. Zaznaczył, że zysk strata netto czyli pozycja I ostatnia w planie finansowym była na poziomie 26,5 miliona i taka została wykazana w ostatecznym sprawozdaniu finansowym złożonym na dzień 29 marca 2024 roku, natomiast zysk strata netto pozycja I na 2024 rok na w planie finansowym jest zaplanowana na poziomie minus 24 mln. Ostateczną wysokość straty będzie mógł przedstawić po badaniu sprawozdania przez biegłego rewidenta. Koszty odsetek kredytów zostały założone na poziomie 6 mln. 600 tys. Dyrektor Pan Artur Szczupakowski oznajmił, że makroekonomiczne czynniki wskazują, że być może będzie spadał WIBOR, a tym samym koszty finansowe mogą ulec zmniejszeniu. Jednak na te działania SPZOZ nie ma wpływu. Na zakończenie wypowiedzi Dyrektor poinformował, że zysk strata netto na koniec 2024 roku jest na poziomie 24 mln.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS podziękował Dyrektorowi SPZOZ w Lubartowie za wypowiedź i otworzył dyskusję.

Pan Andrzej Rodak zapytał o zysk szpitala na Zakładzie Diagnostyki Laboratoryjnej, gdyż w sprawozdaniu wskazane są koszty za 2 miesiące w wysokości 1 mln.zł.

Pan Artur Szczupakowski odparł, że zysku nie ma, natomiast jest zmniejszenie kosztów funkcjonowania laboratorium. Zaznaczył, że koszty wskazane w sprawozdaniu dotyczą jeszcze firmy ALAB i odnoszą się do stycznia i lutego 2024 roku. Dyrektor poinformował, że Laboratorium działa od 1 marca 2024 roku. Pierwsze jakieś duże podsumowanie funkcjonowania laboratorium przedstawi po dniu 30 czerwca 2024 roku, natomiast pełne podsumowanie – po 31 grudnia 2024 roku. Oznajmił, że w założeniach funkcjonowania laboratorium był zapisany wskaźnik 0,05 kontraktu z NFZ, czyli takiego bonusu dla szpitala jeśli posiada własny Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej. Jest to około 200 tys. miesięcznie. Bonus ten szpital otrzyma dopiero po roku, ponieważ musi złożyć 4 certyfikaty. Zgłaszają się kolejne podmioty, które chcą zawrzeć umowy na świadczenie usług w zakresie wykonywania badań laboratoryjnych. Poinformował, że na ten moment miesięczny przychód ze sprzedaży z badań komercyjnych to około 10 tys.zł. Punkt Pobrań został przeniesiony na dół, aby zwiększyć dostępność dla pacjentów i stworzyć większy komfort, dodał iż punkt jest otwarty

również w soboty do godz. 11:00. Dyrektor liczy na pozyskiwanie coraz więcej pacjentów, z uwagi na wiele pytań dotyczących programu 40+. Ma nadzieję na rozwój laboratorium. Poinformował, że jedna rzecz została zakwestionowana z programu odtworzenia Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej. Założenie było, że Serologia będzie pracowała do godziny 19:00, a więc nie będzie dyżurów serologicznych. To nie zostało zrealizowane z tego powodu, że funkcjonuje SOR i Oddział Ginekologiczno-Położniczy. W związku z powyższym krew może być potrzebna w każdej chwili w celu ratowania życia i zdrowia. Zaznaczył, że jeśli chodzi o koszty osobowe, to mogą być z tego tytułu wyższe. W dalszej swojej wypowiedzi Dyrektor Pan Artur Szczupakowski zwrócił się do Pana Starosty – Przewodniczącego RS z informacją, że będzie prosił o zwołanie kolejnej Rady Społecznej w lipcu, w celu omówienia sprawozdania finansowego za pierwsze półrocze 2024 roku oraz przedstawienia bardziej szczegółowych danych dotyczących funkcjonowania Laboratorium. Oznajmił, że szpital jeszcze nie osiągnął docelowego pułapu, czyli miesięcznie ponad 200 tys. Zaznaczył, że z uwagi na fakt, że przez 20 lat nie było laboratorium w szpitalu, nie jest proste odzyskać klientów, podkreślił jednak, że szpital walczy jakością i ceną.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki odniósł się do zadanego pytania przez Pana Andrzeja Rodaka i stwierdził, że pytanie chyba dotyczyło okresu porównywalnego, np 2 miesięcy w ubiegłym roku funkcjonowania poprzedniego laboratorium i 2 miesięcy funkcjonowania laboratorium szpitalnego. Zapytał Pana Rodaka, czy dobrze odczytał intencje.

Pan Andrzej Rodak odparł, że tak o to mu chodziło.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS oznajmił, że jest to zbyt jeszcze krótki okres i być może to faktycznie trzeba zyskać pacjenta. Zapytał Dyrektora czy teraz uda się odpowiedzieć konkretnie.

Pan Artur Szczupakowski odpowiedział, że w lipcu przedstawi porównanie okresów.

Pan Jan Zaworski zapytał, czy wszystkie badania są wykonywane na miejscu, czy są zatrudnione firmy zewnętrzne.

Dyrektor SPZOZ w Lubartowie odparł, że w szpitalu nie jest wykonywany pełen pakiet badań. Część badań są badaniami specjalistycznymi, rzadkimi np. na pediatrii. SPZOZ posiada umowę z Diagnostyką.

Pan Jan Zaworski dopytał, czy zanoszą się na to, aby te badania były wykonywane na miejscu.

Odpowiedzi udzielił **Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa Pan Piotr Chęć**, który oznajmił, że są to badania rzadkie, wykonywane od czasu do czasu i koszt utrzymania aparatu, analizatora i odczynników do badań przewyższa efektywność ekonomiczną. Szpital z zasady nie wybiera

pacjenta, który trafi na oddział, więc pacjent może trafić również z chorobą rzadką i taki dostęp do diagnostyki szpital posiada, nie ma potrzeby żeby był w lokalizacji szpitala.

Pan Andrzej Rodak orzekł, że umowa z ALAB-em zawarta była na pakiet badań bardzo rozbudowany. Zaznaczył, że na ile go pamięć nie myli, umowa na przykład podpisywana była na 1,5 mln., natomiast na koniec roku było 4 mln. Stwierdził, że podejrzewa iż laboratorium szpitalne wcale nie będzie tańsze niż poprzednie.

Pan Radosław Guz podziękował za ponowny wybór do Rady Społecznej.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki poinformował, że ta rada jest ciągłością, że kadencja po prostu trwa, a jedynie jego osoba chcąc nie chcąc się zmieniała. Jedynie przewodniczącego zmienili wyborcy. Zaznaczył, że być może będzie jakaś zmiana, gdyż Rada Społeczna jest zamknięta określoną liczbą, więc jeżeli ktoś zrezygnuje, to wtedy dopiero można zmienić. Chyba że będzie koniec kadencji. Przewodniczący RS spuentował, że cieszy się na współpracę.

W dalszej wypowiedzi **Pan Radosław Guz** zadał pytanie co się stało, że wynagrodzenia z umów o pracę, wynagrodzenia z tytułu umów zlecenia wzrosły. Podał przykład wynagrodzeń z umów zleceń, które z poziomu 4,5 mln nagle wzrosły do poziomu 6 mln. Stwierdził, że rozumie inflację, konkurencję na rynku medycznym, ale zaznaczył, że to jest niepokojące. Dodał, że na poprzednich radach były pytania o zatrudnienie, nie wie czy znowu wzrosło zatrudnienie i jaka grupa zawodowa powoduje ten wzrost. Podkreślił, że Rada Społeczna musi znowu zaopiniować pan finansowy, wyrazić opinię na temat planu finansowego który zostanie przedstawiony Radzie Powiatu. Rada Powiatu będzie opiniowała ten plan na podstawie też opinii Rady Społecznej. Nadmienił również, że tamtym roku była strata na poziomie 26 mln, teraz w planie jest już 24 mln. Podkreślił ponownie, że jest to bardzo niepokojący trend. Zapytał, czy można to jakoś zatrzymać, wyraził również obawę, że Powiat nie udźwignie ciągłego wzrostu kosztów osobowych szpitala.

Pan Artur Szczupakowski Dyrektor SPZOZ w Lubartowie odpowiedział, że ustawa lipcowa podwyższa wynagrodzenia personelu medycznego i części niemedycznego o 12%. Dyrektor wspomniał, że pierwszy wzrost wynagrodzeń jest z dniem 1 stycznia każdego roku, gdyż rośnie płaca minimalna. Kolejny wzrost pojawia się 1 lipca, w związku z ustawą podwyżkową. Brak realizacji tej ustawy oznacza dla kierownika podmiotu zarzuty karne łącznie z karą pozbawienia wolności do lat 2. SPZOZ ma nieustannie kontrole Państwowej Inspekcji Pracy. Poinformował, że wczoraj przygotowany był wniosek o zawiadomieniu do prokuratury przeciwko kierownikowi jednostki odnośnie nie realizacji postanowień ustawy podwyżkowej. W swojej wypowiedzi zaznaczył, że szpitale nie są w stanie w żaden sposób udźwignąć tej ustawy podwyżkowej. Oznajmił, że jego zdaniem należy to zatrzymać, ponieważ to nie są tylko koszty samych wynagrodzeń, ale są to koszty podatku, koszty ubezpieczeń społecznych. Są one gigantyczne. Kierownik jednostki, który nie wypłaca wynagrodzeń, nie realizuje ustawy, nie ma żadnego argumentu którym mógłby się bronić, czy

który wskazywałby, że trudna sytuacja finansowa szpitala na to pozwala. Dodał, że jeśli rosną koszty osobowe osób zatrudnionych na umowę o pracę, automatycznie osoby, które są na umowach zlecenia też dokonują kalkulacji swoich wynagrodzeń. Szpital w celu zapewnienia ciągłości opieki musi zatrudniać osoby na umowę zlecenia, a nikt nie chce przyjść za 40 zł za godzinę. To nie jest atrakcyjne wynagrodzenie. Dyrektor szpitala musi spełniać normy pielęgniarские, jeśli nie etatowo to umowami zlecenia. Szpital działa w trybie 24 godzinnym 7 dni w tygodniu i ten personel musi być. Oznajmił, że po dokonaniu po lipcowej podwyżce obliczeń ze wszystkimi dodatkami, nocami, świętami, koszt godziny pracy pielęgniarской z wykształceniem na poziomie magistra i specjalizacją oraz z dwudziestoletnim stażem pracy wyniósł około 130 zł za godzinę. To jest dość duży koszt. Inne szpitale również potrzebują personelu pielęgniarского w związku z czym koszty umów zleceń po prostu będą rosły. Uważa, że powinny być regulacje ustawowe, które zatrzymają wynagrodzenia na pewnym poziomie, inaczej zostanie ograniczona ilość szpitali. Jeśli zostanie ograniczona ilość szpitali, pojawi się wolny personel, pojawi się konkurencja wśród personelu, nie będzie to rynek pracownika, tylko rynek pracodawcy. Wtedy będzie można obniżyć wynagrodzenie. W tym momencie przy takiej ilości szpitali i przy tym systemie finansowania, koszty osobowe będą po prostu dramatycznie rosły. Zaznaczył, że przepisy są bardzo pro pracownicze. Pracownik na umowę o pracę jest makabrycznie drogi dla każdego dyrektora szpitala. Jest to bardzo duże obciążenie finansowe, bo to nie tylko wynagrodzenia, ale i ZUS, podatek dochodowy, nagrody jubileuszowe, fundusz socjalny. Wszystko to powoduje ogromne zagrożenie dla funkcjonowania szpitala.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS poinformował, że odbyły się 2 Konwenty Powiatów. Na wniosek Przewodniczącego Konwentu tematem drugiego konwentu było funkcjonowanie szpitali w województwie lubelskim, na który zaproszeni zostali oprócz starostów również dyrektorzy szpitali powiatowych. Był przedstawiciel Wojewody, przedstawiciel Marszałka, Dyrektor NFZ. Prelekcje, które tam się odbyły, to były dane statystyczne mówiące o demografii, o sieci szpitali i o proporcjach i scenariuszach przewidywalnych. Z tych informacji wynika, że rocznie ubywa nam 15 tys. ubezpieczonych w województwie lubelskim. Zaznaczył, że przy dobrej sieci szpitali i tych uwarunkowaniach ustawowych jeśli chodzi o wymogi obsługi pacjenta w stosunku do lekarzy, pielęgniarek jasnym jest, że ten system jest kompletnie niewydolny. Potwierdził wcześniejszą wypowiedź Dyrektora SPZOZ w Lubartowie. Nadmienił, że zakłada iż ta kwota 24 mln. odnosi się do sytuacji istniejącej. W przypadku zmian, jakie są planowane w trakcie roku, Przewodniczący RS zakłada, że to jest kwota która będzie potencjalnie malała. W przeciwnym przypadku uważa, że powiat nie da rady, powiat już nie może kompletnie finansować szpitala, to jest po prostu niemożliwe. Jego zdaniem należy pomyśleć nad sposobami, które odwrócą ten trend. Odnosił się do wypowiedzi Dyrektora szpitala na temat godnych płac i zaznaczył, że co z tych godnych płac jak w końcu zakładu nie będzie. Uważa, że należy dojść do wspólnego mianownika aby uratować zakład pracy, gdyż szpital to nie tylko miejsce gdzie się leczy ludzi, ale też ludzie pracują. Oznajmił również, że na konwencie oprócz tego że wszyscy wyrazili ubolewanie i zatrzważające głosy padały jeśli chodzi o tą systemowość, został powołany zespół składający się z przedstawicielem Marszałka, Wojewody, Dyrektora NFZ oraz posła, Dyrektora

Bojarskiego, który aktywnie chce się włączyć, zadeklarował się również Wiceminister Kos. Zespół ten ma za zadanie zaproponować jakieś rozwiązania, zmiany legislacyjne, bo one są niezbędne żeby myśleć o naprawie sytuacji. Wspomniął, że głośno mówi się o sieci szpitali, czy jest ona konieczna. Jakimś sposobem jest też specjalizacja szpitali, czyli łączenie oddziałów, ale musi to być geograficznie uzasadnione, czyli na terenie województwa powstały by grupy, które będą ze sobą współpracowały. Przewodniczący RS poinformował, że również o tym myśli i że prowadzi rozmowy na ten temat z sąsiadującym starostą. Zaznaczył, że z jego punktu widzenia Dyrektor szpitala musiał przygotować realny i rzeczywisty plan finansowy, natomiast nie zgadza się na to aby znowu zaliczyć jeszcze większą stratę zysk niż zaplanowana. Oznajmił, że oczekuje od Dyrektorów propozycje rozwiązania wykraczające poza ten plan finansowy i zgodne z kierunkami określonymi na poziomie województwa i ma nadzieję, że będą realizowane.

Pan Radosław Guz zapytał o liczbę pracowników, czy wzrosła, czy jest na tym samym poziomie. Chciałby zrozumieć istotę wzrostu wynagrodzeń.

Dyrektor SPZOZ w Lubartowie odpowiedział, że duży spadek zatrudnienia o ok. 50 etatów nastąpił przez cały 2023 rok. Liczba zatrudnionych obecnie jest mniej więcej na stałym poziomie. Jest to niecałe 600 osób jeśli chodzi o umowę o pracę. Poinformował, że nie nastąpił gwałtowny wzrost zatrudnienia, oprócz pracowników zatrudnionych na umowę o pracę w Zakładzie Diagnostyki Laboratoryjnej. W styczniu część osób odeszło na emerytury. Szpital w wieku emerytalnym posiada około 50 osób które mogłyby w tym roku przejść na emeryturę. Zaznaczył, że przejścia na emeryturę odbywają się do końca stycznia albo do końca lipca. Około 10 osób zadeklarowało przejście do końca lipca na emeryturę i na to miejsce nie będą zatrudniane nowe osoby. Zarząd otrzymuje co miesiąc dane dotyczące fluktuacji zatrudnienia. Dyrektor oznajmił, że nie ma skoku zatrudnienia, natomiast podwyżki trwają już od 2017 roku i są coroczne. Problemem jest to, że podwyżka jest uzależniona od wysokości przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, zgodnie ze współczynnikami, które z roku na rok rośnie, a szpitale nie otrzymują osobnej puli na wynagrodzenia.

W trakcie wypowiedzi Dyrektora SPZOZ w Lubartowie **Pan Andrzej Rodak** zadał pytanie o procentową wysokość wynagrodzeń w kontrakcie z NFZ.

Pan Artur Szczupakowski odparł, że wynagrodzenia stanowią ponad 100% kontraktu.

Pan Tadeusz Nastaj zapytał o plan naprawczy, czy przewidywał stratę w 2023 r. Zastanawia się nad sensem tworzenia tych planów naprawczych.

Dyrektor SPZOZ w Lubartowie Pan Artur Szczupakowski odparł, że nie odpowie na to pytanie, gdyż nie był autorem tamtego planu naprawczego i nie wie jaką intencję miał autor. Natomiast przygotowanie planu naprawczego i przedłożenie go organowi tworzącemu jest obowiązkiem.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki oznajmił, że obserwuje funkcjonowanie szpitala z pozycji powiatowego radnego już szósty rok i wydaje mu się, że jest to już chyba czwarty program naprawczy. Każdy program naprawczy, który był przygotowany wypełniał obowiązek, natomiast jego założenia, bądź realizacja i sytuacja dynamiczna w szpitalu i być może legislacyjna powodowały że on kompletnie nie był realny i jego skutki były żadne. W swojej dalszej wypowiedzi zaznaczył, że odnosi się tak naprawdę do realiów, bo plan naprawczy tak, czy inaczej musi być napisany, ale należy ponieść rzeczywiste działania. Inicjatywa należy do pana Dyrektora, w porozumieniu ze wszystkimi pracownikami, związkami zawodowymi należy wspólnie po prostu uratować sytuację.

Głos zabrał **Pan Michał Krawczyk Przewodniczący KZZRM**, który zapytał ile szpital zapłacił firmie zewnętrznej za przygotowanie planu naprawczego.

Dyrektor SPZOZ w Lubartowie odpowiedział, że firma zewnętrzna przygotowywała plan, nie jest on jeszcze zakończony. Łącznie z audytem i programem naprawczym – 100 tys.zł.

Pan Andrzej Rodak prosił o wyjaśnienie pozycji w planie finansowym, gdyż stwierdził, że nie rozumie. Przytoczył przykłady: pozycja usługi doradztwa objętych kontroli zewnętrznych 447 tys., usługi prawne 295 tys., usługi badania sprawozdania finansowego 25 tys., usługi związane z audytem i kontrolą jakości 126 tys. Zaznaczył, że to jest pół miliona złotych i stwierdził, że *cyt. „za taką kwotę powinni już coś wymyśleć”*.

Pan Artur Szczupakowski odpowiedział, że usługi prawne to są 2 kancelarie, które obsługują SPZOZ w Lubartowie, ich wynagrodzenie wynosi 10 tys. plus VAT, pomnożone przez 12 miesięcy da tą kwotę. Usługi prawne są na takim samym poziomie jak w 2023 roku. Usługi badania sprawozdania finansowego wzrosły to się zgadza, ponieważ było postępowanie przetargowe i wygrała firma z Warszawy z najniższą ceną 25 800 zł., szpital posiada umowę z firmą Formedis, a z uwagi na to, że szpital ma ISO, dlatego te koszty są 126 tys.

Pan Lucjan Mileszczyk podsumował wcześniejsze wypowiedzi i stwierdził, że żadnego optymizmu nie zauważył, ale to chyba jest naturalny obraz bieżącej sytuacji, która od wielu lat jest niezmienna i jeszcze będzie zła. Odniósł się do wypowiedzi Pana Starosty o Konwencie Powiatów Polskich, który to miał szukać rozwiązania jakiegoś wsparcia pomocy dla szpitali. Nie chciałby krytykować takich działań, bo są potrzebne, ale *cyt. „to taka kosmetyka, to jest taka maść na pryszcze, a problem jest większy”*. Zasugerował, że powinni porozmawiać jaką presję wywrzeć na rządzących aby oni zajęli się kompleksowym rozwiązaniem problemu. Zaznaczył, że nie wnosi żadnych uwag, jedynie określa, czy ocenia tę sytuację. Przekazał zebranim, że przeczytał informację, że 8 wydziałów lekarskich ma być zamkniętych na terenie Polski. Stwierdził, że wysokie stawki lekarzy wynikają z braku lekarzy na rynku, a jak jest czegoś brak to cena rośnie. Należy zadać sobie pytanie czy będzie lepiej, jeżeli wskutek pewnych działań działalność niektórych szpitali zostanie ograniczona

albo zupełnie zlikwidowana. Od wielu lat zostają podnoszone płace, a nie idą za tym odpowiednie środki, a później trzeba borykać się ze skutkami takiego działania. Poinformował, że nie pierwszy raz już ocenia źle sytuację szpitala. Pamięta, że był jakiś moment, że koszty osobowe były poniżej 100%, a dzisiaj jest prawie 105% kosztów osobowych. Czyli 5% brakuje z kontraktu, z tego co szpital otrzymuje z NFZ na wypłacenie należności za pracę, a gdzie reszta, gdzie funkcjonowanie normalnej działalności, gdzie środki, gaziki i reszta. Oznajmił, że wszystko to pokazuje, że sytuacja jest tragiczna. Powiedział, że jeżeli tu będą przemiany, a nie sądzi, aby szpital został całkowicie zlikwidowany, z uwagi na duże inwestycje jakie włożono, za bliska odległość do Lublina, żeby można było pozwolić sobie na jakikolwiek pustostan, jak będzie później wyglądał zakład pracy w kontekście pracodawcy, rynek pracy pracownika. Ile osób znajdzie zatrudnienie i za jakie stawki, bo uważa, że nie będą musiały być zachowane stawki narzucane przez ministerstwo. Wszyscy wiedzą jak jest w prywatnych POZ-ach. Uważa, że w kwestii zarządzenia można wiele poprawić, Dyrekcja również wie, że można jeszcze dużo poprawić. Natomiast trzeba zadać sobie pytanie jakie działania należy podjąć i muszą to być radykalne działania, które pokażą, że w kwestii przychodów jest wiele do zrobienia.

Pan Andrzej Rodak przypomniał o wcześniejszym Posiedzeniu Rady Społecznej za poprzedniego Dyrektora SPZOZ w Lubartowie. Zaznaczył, że ówczesny Dyrektor przedstawiał koncepcje, które miały powstrzymać wzrost płac, a co się stało - wzrosły wynagrodzenia. Wspomniał, że na jego prośbę Pani Kasperek przygotowywała realny wzrost płac, który wskazywał poziom 22 ml., 29 mln. Stwierdził, że szpital generuje tylko płace.

Pan Lucjan Mileszczyk zadał pytanie, czy znane są prawdziwe zamiary wobec szpitali powiatowych. Czy można dzisiaj założyć, że to będzie ratowanie i robienie wszystkiego. Zaznaczył, że nie odnosi się politycznie, gdyż mają różne zapatrywania na pewne rzeczy, orzekł, że było podobnie poprzednio i jest podobnie teraz, ale to pytanie zawsze było aktualne.

Pan Radosław Guz powiedział, że sytuacja jest jaka jest, ale należy ratować nasz szpital, trzeba coś wymyślić.

Pan Lucjan Mileszczyk oznajmił, że jeżeli nie będą zaproponowane i wykonane radykalne działania, a wręcz ratunkowe, to nic się nie osiągnie. Nie pomoże się szpitalowi działaniami w stylu: cyt. „nie zapłacimy pielęgniarce za coś”. Zaznaczył, że muszą być podjęte działania, które pokażą, że zaczyna się coś bilansować.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS orzekł, że wypowiedzi wszystkich członków RS niewiele się różnią, sens jest taki sam. Poinformował, że za 3 tygodnie ma być zwołany kolejny konwent starostów i ma zostać oznajmione co zostało wymyślone. Członkowie konwentu mają wystąpić jako województwo z propozycjami legislacyjnymi. Zaznaczył, że nie wie jak zostanie to odebrane przez ustawodawców, ale jest dobrej myśli, gdyż zrozumienie tematu jest, wszyscy domagają się zmian, interwencji odgórnej. W swojej

wypowiedzi poruszył również temat nadwykonań i braku ich wypłaty przez NFZ. Oznajmił, że z informacji jaką posiada od Dyrektora SPZOZ w Lubartowie NFZ nie wypłacił szpitalowi ponad 3 mln. zł. Więc aby utrzymać płynność finansową, szpital musi się zapożyczać. Zasugerował, aby to NFZ się zapożyczył, aby w terminie mógł wypłacić szpitalom należne pieniądze.

Pan Andrzej Rodak zapytał, czy jest prawdą, że jeden z lekarzy zarobił w ubiegłym miesiącu 80 tys. zł.

Pan Piotr Chęć Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa odparł, że nie wie, czy konkretnie taką kwotę, ale w okolicach tej wartości mógł zarobić.

Pan Andrzej Rodak kontynuował swoją wypowiedź informując cyt. *„co idzie w eter, że szpital tonie, miliony straty, a lekarz zarabia 80 tys. miesięcznie.”*

Pan Piotr Chęć Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa odpowiedział, że należy zadać sobie pytanie, za co tyle zarobił. Stwierdził, że poziom dyskusji w Lubartowie jest dość osobliwy, gdyż cyt. *„każdy strzela ślepakami, a nie zadaje pytań zasadniczych”*. Poinformował, że lekarz może zarobić i 0,5 mln. w szpitalu jeżeli wygeneruje 5 mln. przychodów, ponieważ lekarz, który to zarobił jest na umowie procentowej. Zaznaczył, że procent jest niemiłosierny i jeżeli lekarz zarobił 80 tys., to ile zarobił dla szpitala.

Pan Andrzej Rodak zapytał, czy inni lekarze nie zrobili by tego, co ten lekarz zrobił dla szpitala.

Pan Piotr Chęć odpowiedział, że nie. Dodał, cyt. *„że na rynku są pracownicy A, B i C. Jedni są lekarzami, którzy są wykształconymi lekarzami, do tego ekonomistami i potrafią zarobić na tym, a inni są posiadaczami pieczętek. Ponieważ lekarz lekarzowi nierówny, jeden potrafi zarobić, a drugi potrafi przesiedzieć”*.

Pan Andrzej Rodak poprosił, żeby przygotować na Komisję zdrowia, za co ten lekarz zarobił taką kwotę.

Pan Piotr Chęć Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa odparł, że za leczenie pacjentów. Zaznaczył, że chciałby od razu to zdementować i oznajmił, że wszystkie wynagrodzenia są zarobione uczciwie, jest to pochodna tego co dany lekarz zrobił. Dodał również, że konkursy są publiczne i każdy z lekarzy ma prawo przystąpić do konkursu i określić w jakiej formie chce pracować, procentowej, godzinowej, ryczałtowej, na umowie o pracę, czy w innej formie. Część lekarzy jest na kontraktach godzinowych, część zdecydowała się na stawki procentowe i to jest wola pracownika na jakiej formie zatrudnienia pracuje.

Pan Lucjan Mileszczyk zadał pytanie w kontekście tego co powiedział Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa Pan Piotr Chęć, czy ten konkretny lekarz, który jak wynika z wypowiedzi

otrzymuje 10% gratyfikacji w stosunku do wypracowanego obrotu, czy on był wyłoniony w drodze przetargu nieograniczonego.

Pan Piotr Chęć odpowiedział, że wyłącznie w konkursie otwartym opublikowanym na stronach szpitala dostępnym dla całej Polski.

Pan Lucjan Mileszczyk dopytał, czy była to najlepsza oferta jeśli chodzi o wskaźnik procentowy.

Pan Piotr Chęć odparł, że kilku lekarzy złożyło oferty na tych samych poziomach procentowych.

Pan Michał Krawczyk Przewodniczący ZZKRM zapytał o widelki procentowe.

Pan Piotr Chęć odpowiedział, że każdy lekarz składa do konkursu, w zamkniętej kopercie, formę taką jaką chce. Zaznaczył, że nie ma widełek, że to jest konkurs i jeden może napisać 80, a inny 100. Dyrekcja wybiera najlepszą, czyli najtańszą ofertę która wpłynie w konkursie.

Pan Michał Krawczyk chciał się dowiedzieć, w kontekście wcześniejszej wypowiedzi, że lekarz zarabia 10% przychodu osiągniętego dla szpitala, czy ten lekarz, który zarobił 80 tys. zarobił dla szpitala 800 tys.zł.

Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa Pan Piotr Chęć odparł, że wszystko jest w księgowości, można przyjść i zobaczyć kto ile zarobił. Zaznaczył, że nie pamięta który to lekarz, ale jeżeli jest to system procentowy to jest proste wyliczenie. Procent tego ile zostało zarobione, ile zostało zafakturowane do NFZ-u i procent z faktury z NFZ. Można zgłosić się do księgowości, gdyż to nie jest żadna tajemnica.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki skierował prośbę do Dyrektora SPZOZ w Lubartowie, aby zechciał spełnić prośbę Przewodniczącego Komisji zdrowia i przygotował kompleksową informację dotyczącą omawianej sprawy, aby mity już nie funkcjonowały.

Pan Piotr Chęć zasugerował, aby nie przerażały te kwoty, ponieważ jeżeli są ułożone w systemie zrównoważonym, to niech nie przeraża kwota 10 tys., 50 tys., czy 100 tys, gdyż to nie kwota jest ważna, a system w jakim ten lekarz czy pielęgniarka pracuje i co za to ma zakład pracy. Jest świadomy, że jest takie podniecanie się jakimiś kwotami sugeruje, aby się kwotami nie podniecać.

Pan Andrzej Rodak oznajmił, że nie podnieca go kwota minus 24 mln.

Na co **Pan Piotr Chęć** orzekł, że są to rzeczy, które są zaszłością z x lat i prosi, aby nie spodziewać się, że cyt. „przyjdzie wróżka czarodziejka i państwu zreformuje szpital, takich cudów to nie ma”. Oznajmił, że po nowemu od maja jest układany Szpitalny Oddział

Ratunkowy i okaże się jak uda się go zbilansować, natomiast jeżeli się przejmie bagaż, to nie należy oczekiwać cudów. Zaznaczył, że finanse są ważne, ale należy zadać sobie pytanie po co jest szpital, a szpital jest po to żeby leczyć ludzi. Oświadczył, że jeżeli chodzi o misję szpitala, to nie ma nic do zarzucenia. Szpital funkcjonuje bez przerwy, przyjmuje pacjentów, usługi są wykonywane. Poinformował, że od stycznia szpital wprowadził Ogólnopolską Ankietę Satysfakcji Pacjenta, która wskazuje na to, że pacjenci są zadowoleni w różnych obszarach. Misja szpitala jest cały czas spełniana, pacjentów przybywa coraz więcej w oddziałach i obrót jest coraz większy. Dodał, że dyrekcja robi wszystko żeby przychód się zwiększał, a NFZ zapłacił za to co szpital wypracował, bo to są duże pieniądze w perspektywie 11 oddziałów i to, co te oddziały mają w potencjale zrobić. Poinformował, że część oddziałów jest już zbenchmarkowanych i wiadomo co mogą zrobić, a czego nie. Przekazał, że przedstawiona zostanie analiza i należało będzie podjąć decyzję, czy utrzymywać oddziały nierentowne, które ciągną w dół, czy nie. Wspomniał, że nie będzie to decyzja dyrekcji szpitala, ale organu tworzącego. Szpital przedstawi tę analizę, która jest praktycznie przy końcu, bo szpital jest duży, to jest analiza jest bardzo duża, historyczna. Z-ca dyrektora ds. Lecznictwa oznajmił, że świadczenia usług medycznych są za mało wyceniane przez NFZ i wiadomo że ktoś musi do tego dołożyć. Jeżeli zostanie uznane, że oddział, który przynosi straty jest ważny wizerunkowo, będzie konieczność wysublimowania subwencji na ten oddział, natomiast jeżeli zostanie uznane, że nie, wtedy trzeba będzie zlikwidować temat problemu. Przekazał, że bez inwestycji w tym roku w szpital nie należy spodziewać się wielkich wzrostów, ponieważ cały zakres zabiegowy jest na wykończeniu sprzętowym. Nie ma na czym pracować i nie zostaną wprowadzone nowe procedury, bo *cyt. "patykiem nikt nie będzie ludzi operował"*. Poinformował, że strona zachowawcza czyli oddziały typu interna, pulmonologia i neurologia, to są oddziały, które bezkosztowo, część udało się już bardzo dobrze wprowadzić, że są rentowne, część nie. Należy zastanowić się nad przyczyną, czy jest to kwestia personalna, czy nie. Natomiast strona zabiegowa praktycznie dochodzi do ściany i tu nic więcej się nie da zrobić. Zaznaczył, że prognozuje spadek na oddziałach zabiegowych, jeżeli szpital nie zainwestuje w sprzęt, na którym lekarze mogą wykonywać procedury.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki nawiązując do wypowiedzi Z-cy Dyrektora ds. Lecznictwa oznajmił, że szpital spełnia swoją misję i wszyscy się z tego cieszą. Działania powiatu i ta dyskusja jest troską, żeby nadal mógł tą misję pełnić. Zaznaczył, że aby mógł ją pełnić to należy odwrócić trend. Nikt nie spodziewa się że to się stanie natychmiast, ale trzeba systemowo to zmienić, aby szpital mógł funkcjonować dalej. Orzekł, że w ten sposób należy traktować te głosy i zapytania i nie trzeba się emocjonować. Zarząd powiatu nie wie wszystkiego i musi się pewnych rzeczy dowiedzieć. Zaznaczył, że Przewodniczący komisji prosił o dane i jak je dostanie, będzie wtedy informacja pełna. Zakomunikował, że również słyszał o kwotach lekarskich, ale do końca nie ma tej informacji jak to wypracowuje, jaki jest procent. Trzeba tonować emocje po dwóch stronach.

Pan Piotr Chęć Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa oznajmił, że informacje takie przygotowuje.

Pan Lucjan Mileszczyk w nawiązaniu do wypowiedzi Z-cy Dyrektora odnośnie oddziałów, które przynoszą zyski, a inne niekoniecznie zapytał, na podstawie czego Dyrektor wysnuwa takie wnioski. Wspomniał o budżetowaniu oddziałów o czym od dawna toczą się rozmowy, a do tej pory nie ma na ten temat żadnej odpowiedzi. Uważa, że to pozwoli szerzej spojrzeć na problem. Prosi o odpowiedź, kiedy to zostanie wprowadzone, gdyż były prowadzone już rozmowy z Dyrekcją na ten temat i zostały pewne rzeczy obiecane, więc chciałby się dowiedzieć co z realizacją tego tematu.

Odpowiedzi udzielił **Pan Artur Szczupakowski**, który poinformował, że w dniu wczorajszym odbyło się spotkanie z Z-ą Dyrektora i osobą, która tym tematem się zajmuje. Oznajmił, że Zarządowi Powiatu będzie przedstawione budżetowanie od stycznia do kwietnia 2024 roku, ponieważ to już jest sprecyzowane z poszczególnych oddziałów. Radzie Powiatu natomiast zostanie przedstawione pod koniec lipca pełne półrocze 2024 roku z wnioskami. Zaznaczył, że oczywiście Zarządowi Powiatu również będzie przekazana ta informacja i wtedy będzie można podejmować jakieś decyzje. Poinformował, że do tego czasu powinna się też pojawić informacja z NFZ odnośnie zrealizowanych nadwykonań. Budżetowanie to jest już prawie zrealizowane, wymaga jedynie uzupełnienia niektórych pozycji, aby było dość przejrzyste i w czytelny sposób mogło być przekazane Radzie Społecznej i Zarządowi Powiatu w Lubartowie.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki wspominał, że na pierwszym spotkaniu, jakie nowy Zarząd odbył z Dyrektorami szpitala, bazując na informacjach od Pana Mileszczyka i innych członków RS, że to budżetowanie jest niezbędne. Dyrektorzy zostali poproszeni o przygotowanie takiej informacji. Zaznaczył, że cieszy się, że jest to już finalizowane.

Pan Radosław Guz podziękował Z-cy Dyrektora ds. Lecznictwa za menadżerskie podejście do budżetowania oddziałów szpitala. Zadał pytanie o kancelarie prawne, czy to są te same kancelarie, które obsługują Starostwo. Zaznaczył, że swojego czasu ten proceder mu się bardzo nie podobał.

Pan Artur Szczupakowski odparł, że są to kancelarie wyłonione przez poprzednią dyrekcję i nie mają nic wspólnego z Powiatem Lubartowskim. Zaznaczył, że pracownicy Starostwa z Działu Prawnego nie są powiązani żadną umową z SPZOZ w Lubartowie.

Pan Michał Krawczyk Przewodniczący ZZKRM zaznaczył, że wypowiada się jako przedstawiciel wszystkich związków zawodowych i poinformował, że związki zawodowe zawsze szpitalowi pomagały i dalej chcą pomagać. Nie rozumie jednak jak można planować 24 mln. straty na ten rok, kiedy z rozmowy wynikało, że szpital generuje 3 mln. straty miesięcznie, więc matematycznie coś się nie zgadza. Uważa, tak jak przedmówcy, że bez podjęcia radykalnych kroków tego szpitala nie będzie.

Przewodniczący RS zamknął dyskusję i zarządził głosowanie.

Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie na rok 2024 i odczytał uchwałę.

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 5 głosów,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 2 głosy.

Rada Społeczna podjęła uchwałę nr 5/2023 Rady Społecznej SPZOZ w Lubartowie w sprawie zaopiniowania planu finansowego dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie na rok 2024 (uchwała w załączeniu).

O godz. 13:02 posiedzenie RS opuścił Pan Tadeusz Nastaj.

Ad 5. Wyrażenie opinii w sprawie planu inwestycyjnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie na rok 2024 (uchwała)

Przewodniczący Rady Społecznej Pan Jan Sławecki oddał głos Panu Arturowi Szczupakowskiemu Dyrektorowi SPZOZ w Lubartowie.

Pan Artur Szczupakowski Dyrektor SPZOZ w poinformował, że plan inwestycji remontów na 2024 roku przewiduje tylko remonty. W chwili obecnej wszystkie te remonty odbywają się siłami własnymi, część remontów zostało już wykonanych, a mianowicie remont pomieszczeń na potrzeby Punktu Pobrań laboratorium, który został przeniesiony na parter, planowa Izba Przyjęć, remont pomieszczeń Bloku Operacyjnego, który został wykonany na podstawie decyzji Państwowego Inspektoratu Sanitarnego, w przeciwnym wypadku groziłoby to zamknięciem Bloku Operacyjnego, a to oznaczałoby de facto zamknięcie szpitala, ponieważ oddziały zabiegowe nie mogłyby funkcjonować bez Oddziału Chirurgicznego. W trakcie jest remont pomieszczeń Działu Rehabilitacji. Szpital czeka jeszcze remont pomieszczeń na potrzeby utworzenia Centrum Zdrowia Psychicznego. Z uwagi na fakt, że SPZOZ w Parczewie posiada Centrum Zdrowia Psychicznego obejmującego 3 powiaty lubartowski, parczewski i włodawski, zwrócono się do SPZOZ w Lubartowie z prośbą współpracy w zakresie utworzenia Centrum Zdrowia Psychicznego. W związku z powyższym w planach jest wyremontowanie pomieszczeń i przygotowanie pod wynajem 5 gabinetów dla Centrum Zdrowia Psychicznego. Zaznaczył, że wynajem pomieszczeń i warunki współpracy będą przedstawione Radzie Społecznej szczegółowo, z kosztami wynajmu oraz ile na tym szpital zarobi. Umowa zostanie podpisana, po wyrażeniu pozytywnej opinii Rady Społecznej. W dalszej wypowiedzi Dyrektor szpitala oznajmił, że również na podstawie decyzji Państwowego Inspektoratu Sanitarnego, w trakcie jest remont pomieszczeń na Oddziale Urologicznym. Poinformował również, że pod nr 7 w planie inwestycyjnym widnieje usługa polegająca na opracowaniu programu funkcjonalno-użytkowego na budowę Bloku Operacyjnego wraz z Centralną Sterylizatornią, którą szpital

powinien wykonać. Inwestycję tą szacuje się na ok. 45 mln. zł. Zaznaczył jednak, że na tą chwilę szpital nie posiada programu funkcjonalno-użytkowego, wobec czego nie może starać się o środki zewnętrzne, czy to z Ministerstwa Zdrowia, czy z innych projektów, ponieważ nie ma szacunków. Podkreślił, że dlatego też tak bardzo ważnym jest opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego, którego koszt wynosi 428 tys.zł. Kolejna pozycja w planie inwestycyjnym to decyzje Państwowej Straży Pożarnej odnośnie tego, że szpital kompletnie nie jest dostosowany do przepisów ppoż. Aby spełnić oczekiwania PSP należy rozpocząć te prace w tym roku, nawet gdyby koszt miał wynieść 100, 200, czy 300 tys. SPZOK w Lubartowie ma pozwolenie na budowę, natomiast nie ma środków. Nie ma również żadnego projektu, ani unijnego, ani państwowego, żeby z tym ruszyć. Powiedział, że jeżeli teraz powoli zaczęłyby się prace, na początku od wymiany 2, 3, czy 4 drzwi przeciwpożarowych, dostosowując szpital do przepisów ppoż, to uważa, że w perspektywie 3, 4 lat można to osiągnąć. Brak tych działań wstrzymuje w ogóle inwestycje wewnętrzne w szpitalu, ponieważ każda ingerencja w strukturę budynku wymaga pozwolenia na budowę. Zaznaczył, że bez dostosowania szpitala do przepisów ppoż. SPZOK w Lubartowie nie uzyska pozwolenia na budowę. Na zakończenie swojej wypowiedzi Dyrektor SPZOK w Lubartowie poprosił o pozytywne zaopiniowanie planu inwestycji i remontów na rok 2024.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki otworzył dyskusję.

Pan Jan Zaworski zapytał, czy pożyczka udzielona przez Starostwo jest już wykorzystana w całości.

Pan Artur Szczupakowski odparł, że z pożyczki inwestycyjnej zostało ok. 60 tys. Zainstalowano windę w Kocku, zakupiono Diatermię oraz urządzenie do badania nerwów obwodowych. W planach jest również zakupienie szafy endoskopowej, chociaż Dyrektor obawia się, czy wyrobi się w czasie, gdyż pożyczka udzielona została do 30 czerwca 24 roku.

Pan Radosław Guz zapytał, czy coś z tego planu zostało już zrobione, czy Rada Społeczna opiniuje coś, co zostało już wykonane.

Dyrektor SPZOK w Lubartowie odparł, że tak.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki poinformował, że zadał takie pytanie pracownikowi, który jest dedykowany do szpitala, dlaczego plan inwestycyjny jest przyjmowany w czerwcu. Pracownik ten oznajmił, że nie ma tu uregulowań prawnych, nie ma określonego terminu, natomiast musi to odbyć się przed lipcem. Uważa, że powinno dążyć się do tego, żeby plany jednak robić w grudniu albo w styczniu.

Pan Radosław Guz zaznaczył, że stąd jego wcześniejsze pytanie i chciałby wiedzieć co zostało już wykonane.

Dyrektor szpitala Pan Artur Szczupakowski odparł, że z planu inwestycyjnego zostały już zrealizowane pozycje 1, 2 i 4.

Pan Radosław Guz oznajmił, że od jakiegoś czasu prosił o plany funkcjono-użytkowe, gdyż nie wie, czy szpital wykorzystuje środki z funduszy europejskich, regionalnych, czy krajowych. Zaznaczył, że w żadnym konkursie nie jest wymagany plan funkcjonalno-użytkowy. Wspomniał, że może się myli i w jakimś funduszu takie plany są wymagane do pozyskania środków. Nie rozumie dlaczego szpital wydaje środki na coś, co jest niepotrzebne. Zaznaczył, że jeżeli firma, która pozyskuje środki dla szpitala, twierdzi że taki plan jest potrzebny, wprowadza szpital w błąd. Poinformował, że na poprzednich radach chciał zobaczyć plan funkcjonalno-użytkowy schodów. Zapytał, czy w ogóle ktokolwiek czytał ten dokument i czy jest to w ogóle potrzebne. Oznajmił, że o budowie Bloku Operacyjnego z Centralną Sterylizatornią mówi się od prawie 10 lat. A teraz nagle musi przyjść ktoś z zewnątrz, żeby powiedzieć ile to będzie kosztowało, jak to powinno wyglądać - za 70 tys. zł. Zaznaczył, że nie podoba mu się ta pozycja i nie zna uzasadnienia merytorycznego. Stwierdził, że w protokole z poprzedniej Rady Społecznej jest napisane, że szpital udostępni plany naprawcze. Nie zostało to zrealizowane, więc prosi, aby czytać protokoły, aby było wiadome o co wnioskuje RS i jakie decyzje zapadają.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS poprosił Dyrektora szpitala o sprawdzenie, czy ten plan funkcjonalno-użytkowy jest niezbędny w tym momencie i przedstawić tę informację na następnym posiedzeniu, natomiast Zarządowi Rady Powiatu przekazać szybciej. Przedstawił propozycję, aby Dyrektor wycofał ten punkt.

Pan Artur Szczupakowski Dyrektor SPZOZ w Lubartowie odpowiedział, że krótko opowie, po co jest ten plan funkcjonalno-użytkowy. Poinformował, że były już dwa projekty budowlane na Blok Operacyjny, natomiast żaden z tych projektów nie został wykonany. Zaznaczył, że nie jest inżynierem, a potrzebuje planu funkcjonalno-użytkowego, żeby wybrać technologię budowy Bloku Operacyjnego - modułową, czy murowaną i przede wszystkim poznać koszt inwestycji. Musi wiedzieć jaka będzie technologia w Centralnej Sterylizatorni - parowa czy plazmowa, jakie będzie wyposażenie, czy będą 3 sale operacyjne potrzebne, czy 2 sale operacyjne. Oznajmił, że to wszystko powoduje to, że aby mieć obraz tej koncepcji potrzebny jest plan funkcjonalno-użytkowy. A to z kolei potrzebne jest, aby była podstawa do starania się o środki i przy ogłoszeniu postępowania na budowę, jak również do wystąpienia do IOWISZ-a, czyli systemu oceny inwestycji szpitalnych. Poinformował, że taka inwestycja wymaga zgłoszenia, wystąpienia o zgodę do IOWISZ-a, opisanie inwestycji. Dlatego Dyrektor chce, aby zajął się tym profesjonalny podmiot wyłoniony w postępowaniu i aby przedstawił koncepcję, którą następnie Dyrektor zgłosi do IOWISZ-a. Gdy uzyska zgodę IOWISZ-a, wtedy będzie mógł starać się o środki finansowe. Powiedział, że otrzymał informację z Urzędu Wojewódzkiego, aby zachować kolejność działań, a mianowicie najpierw plan funkcjonalno-użytkowy, potem wystąpienie do IOWISZ-a, a dopiero później staranie się o środki. Stąd też taki plan na ten rok. Zaznaczył również, że szpital zobowiązał się dla Sanepidu przedstawić koncepcję nowego Bloku Operacyjnego, aby uzyskać

przedłużenie decyzji funkcjonowania starego bloku. Dyrektor poinformował, że nie chciałby tego punktu wycofywać.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki spuentował, że rozumie iż Dyrektor nie ma wiedzy, konkretnej podstawy prawnej, ale ma informacje instytucji, która będzie tę inwestycję jakby nadzorowała.

Pan Lucjan Mileszczyk zapytał, czy na kolejnym posiedzeniu RS nie można byłoby uzupełnić plan funkcjonalno-użytkowy.

Dyrektor szpitala odparł, że jeżeli będzie coś się zmieniało, to będzie wystosowana prośba do Rady Społecznej o zmianę planu finansowo-inwestycyjnego szpitala.

Pan Lucjan Mileszczyk zaproponował ewentualność taką, aby dziś przyjąć ten punkt, ale aby Dyrektor zrobił rozeznanie i ewentualnie później wycofał, a Rada Społeczna podejmie decyzję.

Pan Radosław Guz oznajmił, że chce aby to zabrzmiało, iż Rada Społeczna prosi o informację o planach funkcjonalno-użytkowych, które zostały stworzone, a było ich 3.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki powiadomił, że Dyrektor szpitala podtrzymuje konieczność kompleksowego głosowania nad wszystkimi ośmioma punktami. Zaznaczył jednak, że jeżeli będzie taka możliwość, bądź potrzeba to Dyrektor wystąpi o korektę rozszerzenia, bądź uszczuplenia.

Pan Jan Zaworski zapytał o dokumentację na Blok Operacyjny, czy jej nie ma, czy jest nieaktualna.

Dyrektor szpitala odparł, że jest pozwolenie na budowę, które zaraz wygaśnie, ale jest nierealizowane z uwagi na to, że potrzeba byłoby 70 mln. zł. na realizację tego zadania i byłaby to ogromna przebudowa szpitala.

Przewodniczący Rady Społecznej zarządził głosowanie w sprawie zaopiniowania planu inwestycyjnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie na rok 2024 (uchwała).

W wyniku głosowania:

Za przyjęciem – 5 głosów,

Przeciw – 0 głosów,

Wstrzymało się – 1 głos.

Rada Społeczna podjęła uchwałę nr 6/2024 Rady Społecznej SPZOK w Lubartowie w sprawie zaopiniowania planu inwestycyjnego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie na rok 2024 (uchwała w załączeniu).

Posiedzenie Rady Społecznej o godz. 13:25 opuścili Pan Lucjan Mileszczyk i Pan Andrzej Rodak.

Ad 6. Sprawy różne, wolne wnioski.

Przewodniczący RS oddał głos Panu Jackowi Pożarowszczykowi.

Pan Jacek Pożarowszczyk poinformował, że na ręce Pana Starosty chce złożyć podziękowania wszystkim członkom Rady Społecznej za prawie 2 lata współpracy. Złożył życzenia wszystkiego dobrego oraz tego aby znaleźć receptę na szpital. Zaznaczył, że nie jest to na pewno łatwe zadanie, bo szpital jest w bardzo trudnej sytuacji. Jednak wierzy, ma nadzieję że się to uda.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki również podziękował w imieniu swoimi i wszystkich członków Rady Społecznej za lata pracy i troski.

Pani Anna Różniewska Przewodnicząca OZZPiP wystosowała w imieniu związków zawodowych, aby związki mogły otrzymywać materiały na kolejne posiedzenia Rady Społecznej. Zaznaczyła, że wnioskowali o to wcześniej, jednak otrzymali materiały tylko na jedno posiedzenie rady. Nie ukrywa, że czują się cyt. „jak na tureckim kazaniu”, a chcieliby zapoznać z pewnymi danymi wcześniej, aby być pełnoprawnymi uczestnikami posiedzenia Rady Społecznej.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS oznajmił, że porozmawia na ten temat i myśli że można tę prośbę spełnić.

Pan Radosław Guz oznajmił, że członkowie RS często proszą o różne materiały, których nie otrzymują. Prosi, aby zaglądać do protokołów i przeczytać pytania i prośby jakie były przedstawiane na posiedzeniach RS i przesyłanie tych materiałów. Wyjaśniając, poinformował, że w poprzednim protokole było zanotowane jakie materiały należy przekazać, czego nie dopełniono. Oznajmił, że prosił o wystąpienie pokontrolne NIK, co nie było zaprotokołowane, ale z uwagi na publikację raportów z kontroli na stronie NIK, dowiedział się, że w raporcie NIK pisze wprost, że materiały przedstawiane na Razie Społecznej nie odzwierciedlają stanu faktycznego wydatków inwestycji poniesionych w szpitalu. Stwierdził, że jest w stanie udowodnić, że inna wersja jest przedstawiana Zarządowi, zupełnie inna Radzie Społecznej, a jeszcze inna w raporcie NIK-u. Zaznaczył, że pewne rzeczy są karygodne, gdzie Rada Społeczna opiniuje np. plan inwestycyjny, który jest realizowany w zupełnie inny sposób niż przedstawiony na posiedzeniu Rady Społecznej.

Przewodniczący RS Pan Jan Sławecki pozostawił bez komentarza wypowiedź Pana Radosława Guza. Zakomunikował, że z każdej RS jest sporządzany protokół. Wszystko powinno się w nim znaleźć. Oznajmił również, że protokół chciałby wiedzieć wcześniej, że spróbują wytworzyć nową jakość tak, żeby państwo zapraszani na Radę Społeczną otrzymywali te materiały, a prośby zaprotokołowane co do innych potrzeb, były realizowane. Ma nadzieję, że skutecznie.

Pan Jan Zaworski skierował pytanie do Dyrektora SPZOZ w Lubartowie o zapytał o Jadwinów, gdzie miał powstać Zakład Opiekuńczo-Lecznicy, co teraz tam się dzieje.

Pan Artur Szczupakowski odparł, że ZOL-u nie będzie i nie ma w ogóle rozmów na ten temat.

Pan Jan Zaworski dopytał za co w takim razie szpital płaci 33 tys.

Dyrektor szpitala oznajmił, że musi tę kwotę sprawdzić, ale w Jadwinowie jest tylko dzierżawa za pomieszczenia Pogotowia Ratunkowego.

Z uwagi na brak dalszych pytań Przewodniczący RS zamknął punkt 6.

Ad 7. Zamknięcie posiedzenia.

Pan Jan Sławecki Przewodniczący RS podziękował za uczestnictwo w posiedzeniu Rady Społecznej, Oznajmił, że postara się postulaty realizować, a następne posiedzenie będzie już z konkretnymi danymi. Ponownie podziękował za przybycie, po czym zamknął posiedzenie Rady Społecznej.

*Przewodniczący
Rady Społecznej w SPZOZ
w Lubartowie*

Jan Sławecki



Do przekazania:

1. Dla Komisji Zdrowia:
 - a) Kompleksowa informacja dotycząca wysokości osiągniętych kontraktów lekarskich, którzy posiadają umowy procentowe, wraz z informacją dotyczącą przychodu osiągniętego dla szpitala;
2. Budżetowanie od stycznia do kwietnia 2024 r.- Zarządowi, natomiast Radzie Powiatu i Zarządowi za I półrocze do końca lipca 2024 r.;
3. Ponowna prośba o przekazanie planów naprawczych,
4. Informacja o planach funkcjonalno-użytkowych, które zostały utworzone (3) oraz podstawa prawna zasadności ich tworzenia;
5. Dla związków zawodowych, po uzgodnieniu ze Starostą, materiały na kolejne posiedzenia Rady Społecznej.

Protokołowała: Aneta Furtak

